

Sygn. akt II K 276/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 sierpnia 2018 r.

**Sąd Rejonowy w Legionowie w II Wydziale Karnym**

**w składzie:**

**Przewodniczący: SSR Urszula Salwin-Kowalczyk**

**Protokolant: Monika Malanowska**

**przy udziale Prokuratora – Edyty Ulatowskiej-Stojak**

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu – 30 maja 2017 r., 10 października 2017 r. , 21 sierpnia 2018 r.

sprawy przeciwko **R. M.**

urodz. (...)

w Z.

c. J. i E. z d. K.

oskarżonej o to, że: w dniu 17 lutego 2017 roku w (...), gmina S., powiat (...), województwo (...) kierując pojazdem marki A. o nr rej. (...) naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, czym nieumyślnie spowodowała wypadek drogowy z pojazdem marki O. o nr rej. (...) kierowany przez M. M., w wyniku którego nieumyślnie spowodowała u M. M. obrażenia ciała w postaci złamania talerza kości biodrowej lewej i złamania kości łonowej i kulszowej lewej, powodujących zaburzenia czynności ustroju na czas powyżej 7 dni,

tj. o czyn z art. 177§1 kk

**orzeka**

I. oskarżoną R. M. od popełnienia zarzucanego jej czynu uniewinnia ;

II. koszty postępowania przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

sygn.akt : II K 276/16

## UZASADNIENIE

**Na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w przedmiotowej sprawie, Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 17 lutego 2017 roku około godziny 8.40 oskarżona R. M. jechała z prędkością około 70 km/h samochodem marki A. o nr rej. (...) ulicą (...) w (...). W tym miejscu obowiązywało ograniczenie prędkości do 90 km/h. Nawierzchnia jezdni była mokra, czysta i gładka oraz występował lód nieposypany. W/w mogła obserwować drogę na odcinku ponad 100 m. Po przejechaniu łuku drogi w prawo, na odcinku pomiędzy drogą krajową nr (...), a skrzyżowaniem z ul. (...), oskarżona zobaczyła stojący w poprzek drogi samochód marki O. (...) o nr rej. (...). Pojazdem tym kierowała pokrzywdzona M. M., która około 2-3 minuty wcześniej wpadła w poślizg i jej pojazd uderzył tylną częścią nadwozia i tylnym prawym kołem w drzewo, po czym obrócił się o około 200 stopni w stosunku do pierwotnego kierunku jazdy.

Oskarżona zaczęła hamować, jednakże nie udało jej się uniknąć zderzenia i uderzyła przednią lewą częścią nadwozia swojego pojazdu w lewy bok pojazdu pokrzywdzonej.

W pojeździe pokrzywdzonej powstały następujące uszkodzenia : odkształcenie lewego błotnika , otarcie powłoki lakierniczej zderzaka w części lewej , popękana szyba czołowa , odkształcenie drzwi lewych kierowcy , uszkodzony lewy próg , odkształcony prawy tylny błotnik , uszkodzone zawieszenie tylnego koła. Natomiast w pojeździe oskarżonej – uszkodzona szyba czołowa , odkształcony błotnik lewy , popękany lewy reflektor , popękany zderzak przedni i atrapa .

W wyniku przedmiotowego zdarzenia pokrzywdzona M. M. doznała obrażeń ciała w postaci złamania talerza kości biodrowej lewej oraz kości łonowej i kulszowej lewej. Obrażenia te stanowią naruszenie czynności narządów jej ciała na okres powyżej 7 dni w myśl art.157§1 kk.

Pokrzywdzona i oskarżona były trzeźwe.

***Powyższy stan faktyczny , Sąd ustalił w oparciu o : wyjaśnienia oskarżonej R. M. /k-47-48,113-113/, zeznania pokrzywdzonej M. M. /k-22-24,114/, protokoły oględzin /k-3-3v,6-9v/, szkic /k-5/, protokoły z przebiegu badania stanu trzeźwości /k-10-11v/, świadectwo /k-12-12v/, kartę zdarzenia drogowego /k-14-15/, opinie /k-41, 123-136,157-158/, dokumentację fotograficzną /k-81-88, akta szkodowe.***

Oskarżona R. M. słuchana na etapie postępowania przygotowawczego przyznała się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśniał, iż w dniu zdarzenia około 8.30-8.40 jechała swoim samochodem do pracy do J.. Nie jest w stanie podać prędkości z jaką się poruszała , jednakże nie była ona nadmierna z uwagi , iż jechała przez las i na jezdni mogły pojawić się jakieś zwierzęta . Gdy dojechała do łuku drogi , zobaczyła z odległości około 30-40 m stojący w poprzek drogi pojazd . W/w zaczęła hamować , jednakże z uwagi na oblodzoną nawierzchnię wpadła w poślizg i uderzyła w w/w pojazd. W pojeździe tym siedziała kobieta , która uprzednio wpadła w poślizg i uderzyła w drzewo / k-47-48/. Oskarżona R. M. słucha na rozprawie przed Sądem przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu , jednakże nie czuła się winna zaistnieniu przedmiotowego zdarzenia /k-113-114/.

***Sąd ustalił , co następuje :***

Materiał dowodowy zgromadzony w przedmiotowej sprawie dał podstawy do uznania oskarżonej R. M. winnej popełnienia zarzucanego jej czynu. Co prawda oskarżona w swoich wyjaśnieniach nie negowała udziału w samym zdarzeniu , jednakże nie można jej przypisać sprawstwa za jego zaistnienie. Sąd dał wiarę tym wyjaśnieniom , albowiem mają one potwierdzenie w materiale dowodowym zgromadzonym w niniejszej sprawie , a zwłaszcza w opinii biegłego sądowego w zakresie ruchu drogowego , techniki samochodowej, rekonstrukcji wypadków i kolizji drogowych T. D.. Za sprawstwem oskarżonej nie przemawiają także zeznania samej pokrzywdzonej M. M.. W/w zeznała , że w dniu zdarzenia około godziny 8.00 jechała swoim samochodem do pracy do miejscowości S.. Nawierzchnia jezdni była mokra , a temperatura około 0 stopni C. Nie jest w stanie podać z jaką prędkością się poruszała . Gdy jechała przez las , w pewnym momencie poczuła , iż jej pojazd traci przyczepność. Zaczęła hamować , jednakże wpadła w poślizg i uderzyła tylnym prawym kołem w drzewo , a następnie stanęła w poprzek drogi. Gdy siedziała w pojeździe , po upływie około 2-3 minut zobaczyła że w jej kierunku jedzie jakiś pojazd. Kierującej nim kobiecie nie udało się go wyhamować i uderzyła nim w pojazd pokrzywdzonej. W wyniku tego zdarzenia pokrzywdzona doznała złamania kości biodrowej , łonowej i kulszowej.

Sąd dał wiarę zeznaniom pokrzywdzonej , albowiem mają one potwierdzenie w stanie faktycznym ustalonym przez Sąd.

Za sprawstwem oskarżonej nie przemawia także , opinia biegłego sądowego z zakresu ruchu drogowego , techniki samochodowej i rekonstrukcji wypadków drogowych i kolizji drogowych T. D.. Wynika z niej , że ukształtowanie drogi na odcinku pomiędzy skrzyżowaniem z drogą krajową nr (...), a ul. (...), gdzie doszło do przedmiotowego zdarzenia, umożliwiło w porze dziennej zauważenie przeszkody na jezdni z odległości około 100 m. Oskarżona po osiągnięciu prędkości około 70 km/h , w warunkach oblodzenia nawierzchni jezdni , mogła nie mieć możliwości wyhamowania

przed stojącą na jezdni przeszkodą w postaci pojazdu pokrzywdzonej możliwą do zauważenia z odległości około 100 m. Stan zagrożenia na przedmiotowym odcinku drogi, w ocenie biegłego, stworzyła pokrzywdzona, która w sytuacji oblodzenia nawierzchni jezdni doprowadziła do utraty statyczności ruchu pojazdu i kontroli nad nim, co skutkowało kolizją z drzewem i zatrzymaniem się na jezdni, na jej krzywoliniowym odcinku. Biegły podał nadto, że biorąc pod uwagę ukształtowanie drogi na odcinku, na którym doszło do zdarzenia, to prędkość z jaką poruszała się oskarżona to jest około 70 km/h, pozwalała jej na pokonanie tego odcinka bez utraty statyczności kierunkowej pojazdu. Jednakże w tym przypadku mamy do czynienia z sytuacją, kiedy nieoczekiwanie na jezdni pojawiała się przeszkoda. Przeszkoda ta w postaci pojazdu pokrzywdzonej w sytuacji kolizji z drzewem powinna być przez w/w sygnalizowana m.in. trójkątem ostrzegawczym. W przypadku przyjęcia, iż oskarżona miała możliwość obserwowania drogi z odległości około 100 m, a pokrzywdzona ustawiłaby trójkąt ostrzegawczy w odległości 30 m od przeszkody, to wówczas w/w przy prędkości z jaką się poruszała, miałyby możliwość wyhamowania przed przeszkodą. Zdaniem biegłego, oskarżona poruszała się prawidłowo w dniu zdarzenia i nie naruszyła jakichkolwiek zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Sąd dał wiarę powyższej opinii, albowiem jest jasna, pełna i kompleksowa. Nadto, została sporządzona przez biegłego zgodnie z jego wiedzą i doświadczeniem oraz nie była kwestionowana przez żadną ze stron.

Sąd obdarzył wiarygodnością również dowody z dokumentów, albowiem zostały te dokumenty przeprowadzone i sporządzone prawidłowo, przez uprawnione osoby, stanowią więc wierne odzwierciedlenie okoliczności w nich opisanych.

R. M. została oskarżona o to, że: w dniu 17 lutego 2017 roku w (...), gmina S., powiat (...), województwo (...) kierując pojazdem marki A. o nr rej. (...) naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, czym nieumyślnie spowodowała wypadek drogowy z pojazdem marki O. o nr rej. (...) kierowany przez M. M., w wyniku którego nieumyślnie spowodowała u M. M. obrażenia ciała w postaci złamania talerza kości biodrowej lewej i złamania kości łonowej i kulszowej lewej, powodujących zaburzenia czynności ustroju na czas powyżej 7 dni tj. o czyn z art. 177§1 kk

Przepis art. 177 § 1 kk stanowi iż karze podlega, kto, narusza chociażby nieumyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym, powoduje nieumyślnie wypadek, w którym inna osoba odniosła obrażenia wskazane w art. 157 § 1 kk. Przedmiotem ochrony art. 177 k.k. są najbardziej fundamentalne z wartości, za jakie należy uznać życie i zdrowie człowieka. Nie jest natomiast przedmiotem ochrony bezpieczeństwo w komunikacji, które stanowi jedynie pewien specyficzny stan, charakteryzujący się brakiem zagrożeń dla wspomnianych dóbr. Wymogiem odpowiedzialności karnej w oparciu o znamiona art. 177 kk jest naruszenie reguł ostrożnego postępowania z dobrem prawnym. Ta cecha, charakterystyczna skądinąd dla wszystkich przestępstw nieumyślnych, doznaje w treści omawianego przepisu pewnych ograniczeń. Przy ustalaniu zakresu odpowiedzialności karnej sprawcy wypadku komunikacyjnego uwzględnić należy okoliczności przedmiotowe związane ze zdarzeniem, takie jak trudne warunki drogowe, opady atmosferyczne, siła wiatru, stan drogi lub innego szlaku komunikacyjnego itp. Na uwzględnienie zasługują również liczne okoliczności związane z cechami pojazdu prowadzonego przez sprawcę, na przykład zły stan techniczny, o ile rzecz jasna nieprawidłowości w tym zakresie nie zostały sprowadzone przez kierującego. Krąg stawianych sprawcy wymogów odnoszony jest do pewnego zgeneralizowanego wzorca normatywnego; może on przybrać formę standardową („rozsądny obywatel”) lub kwalifikowaną („dobry kierowca”), zależeć to będzie od istoty badanego zdarzenia i roli, jaką odegrał sprawca (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 1995 r., III KRN 20/95, PiP 1996, z. 6, poz. 105). Znamieniem strony przedmiotowej spowodowania wypadku jest naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu. Pojęcie tych zasad obejmuje zarówno zasady ujęte w przepisach prawa drogowego lub regulujących komunikację kolejową, wodną lub powietrzną, jak też wynikające z istoty bezpieczeństwa w ruchu zasady prakseologiczne odnoszące się do danej sfery ruchu (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 28 II 1975 r., V KZP 2/74, OSNKW 1975, nr 3, poz. 33). Zasady bezpieczeństwa dotyczące ruchu drogowego określone zostały w ustawie z dnia 20 czerwca 1997 r. - Prawo o ruchu drogowym (tekst jedn. Dz.U. z 2005 r. Nr 108, poz. 908 z późn. zm.). Naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu może być zarówno umyślne, jak i nieumyślne, natomiast wynikające stąd skutki dotyczące życia, zdrowia lub mienia muszą być objęte winą nieumyślną. Przesądza to o kwalifikacji wypadku komunikacyjnego jako występku nieumyślnego. Podmiotem występku spowodowania wypadku komunikacyjnego - ze względu na znamię naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu - może być jedynie uczestnik ruchu, którego dotyczy

obowiązek przestrzegania tych zasad, a więc kierujący pojazdem mechanicznym, pieszy, woźnica, rowerzysta, osoba prowadząca kolumnę pieszych i in. (por. K. Buchała, w: A. Zoll (red.), Komentarz 2, wyd. 1999, s. 394). W zależności od skutków rozróżnia się zwykły i ciężki wypadek. Według art. 177 § 1 kk ze zwykłym, zwanym też średnim wypadkiem mamy do czynienia, jeżeli jego skutkiem jest uszczerbek na zdrowiu osoby innej niż sprawca, polegający na naruszeniu czynności narządu ciała lub rozstroju zdrowia przez okres przekraczający 7 dni (tj. skutek określony w art. 157 § 1 k.k. ).

W ocenie Sądu oskarżona swoim zachowaniem w dniu zdarzenia nie wyczerpała znamion tego przepisu , albowiem w żaden sposób nie można przyjąć ,iż naruszyła jakiegokolwiek zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym , tym bardziej iż sam oskarżyciel publiczny w zarzucie nie wskazał jakie to zasady miała ona naruszyć. Stan zagrożenia na przedmiotowym odcinku drogi , stworzyła natomiast pokrzywdzona , która w sytuacji oblodzenia nawierzchni jezdni doprowadziła do utraty statyczności ruchu pojazdu , którym się poruszała i kontroli nad nim , co skutkowało kolizją z drzewem i zatrzymaniem się na jezdni na jej krzywoliniowym odcinku.

Z tych też względów , Sąd oskarżoną R. M. od popełnienia zarzucanego jej czynu uniewinnił.

O kosztach postępowania , Sąd orzekł na podstawie art.632 pkt 2 kpk.